

## Załącznik nr 1 „Przestępstwa i ich skutki”

### A. Prowadzenie po pijanemu

Art. 178a§1 k.k. [Prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego] Kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Wskaż jakie wartości chroni dany przepis?

Jakie są potencjalne skutki przestępstwa?

Jaki rodzaj i wymiar kary powinien zagrażać sprawcy? Dlaczego tak myślisz?

-----

### B. Wyludzenie kredytu

Art. 297§1 k.k. [Wyludzenie kredytu] Kto, w celu uzyskania dla siebie lub kogo innego, od banku lub jednostki organizacyjnej prowadzącej podobną działalność gospodarczą na podstawie ustawy albo od organu lub instytucji dysponujących środkami publicznymi - kredytu, pożyczki pieniężnej, poręczenia, gwarancji, akredytywy, dotacji, subwencji, potwierdzenia przez bank zobowiązania wynikającego z poręczenia lub z gwarancji lub podobnego świadczenia pieniężnego na określony cel gospodarczy, instrumentu płatniczego lub zamówienia publicznego, przedkłada podrobiony, przerobiony, poświadczający nieprawdę albo nierzetelny dokument albo nierzetelne, pisemne oświadczenie dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, instrumentu płatniczego lub zamówienia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Wskaż jakie wartości chroni dany przepis?

Jakie są potencjalne skutki przestępstwa?

Jaki rodzaj i wymiar kary powinien zagrażać sprawcy? Dlaczego tak myślisz?

-----

### C. Włamanie do mieszkania i kradzież

Art. 279§1 k.k. [Kradzież z włamaniem] Kto kradnie z włamaniem, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Wskaż jakie wartości chroni dany przepis?

Jakie są potencjalne skutki przestępstwa?

Jaki rodzaj i wymiar kary powinien zagrażać sprawcy? Dlaczego tak myślisz?

-----

#### **D. Udział w bójce ze skutkiem kalectwa lub śmierci**

Art. 158 k.k. [Bójka i pobicie] §1. Kto bierze udział w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156§1 lub w art. 157§1, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§2. Jeżeli następstwem bójki lub pobicia jest ciężki uszczerbek na zdrowiu człowieka, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

§3. Jeżeli następstwem bójki lub pobicia jest śmierć człowieka, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10

Wskaż jakie wartości chroni dany przepis?

Jakie są potencjalne skutki przestępstwa?

Jaki rodzaj i wymiar kary powinna zagrażać sprawcy? Dlaczego tak myślisz?

## Załącznik nr 2 „Co to jest zbrodnia? Teksty źródłowe”

Obowiązujący Kodeks karny nie podaje definicji przestępstwa, ale można ją wyprowadzić z treści przepisów tego kodeksu wskazujących na jego elementy.

Z art. 1 §1 k.k. wynika, że przestępstwem jest czyn zabroniony pod groźbą kary, zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia, przy czym, czyn ten musi być zawiniony przez sprawcę (art. 1§3 k.k.), a jego szkodliwość społeczna musi być wyższa, aniżeli oceniona jako znikoma (art. 1 §2 k.k.)<sup>1</sup>.

### (1) Czyn człowieka/ciężkie przestępstwo

Z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, winę można wyprowadzić z użytego w art. 42 ust. 1 Konstytucji słowa „czyn”, przyjmując, że jest to zachowanie (w tym zaniechanie), na które dana osoba miała wpływ, w szczególności mogła go uniknąć, wybierając zachowanie zgodne z prawem, co odpowiada szeroko rozumianemu pojęciu zachowania zawinionego (wyrok TK z 3 listopada 2004 r., sygn. K 18/03).

W przypadku zbrodni przeciwko pokojowi, ludzkości i przestępstw wojennych, a także zbrodni zabójstwa i umyślnego przestępstwa: ciężkiego uszkodzenia ciała, ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub pozbawienia wolności łączonego ze szczególnym udręczeniem, popełnionego przez funkcjonariusza publicznego w związku z pełnieniem obowiązków służbowych prawo wyłącza przedawnienie ścigania i karania (art. 100 §1 i 2 k.k.).

W obowiązującym prawie w Polsce następujące przestępstwa są zbrodniami: przeciwko pokojowi i ludzkości (wszczenie lub prowadzenie wojny napastniczej, ludobójstwo, udział w masowym zamachu choćby jednym skierowanym przeciwko grupie ludności, stosowanie środków masowej zagłady), zbrodnie wojenne (polegające na pogwałceniu konwencji międzynarodowych odnoszących się do sposobów walki i poszanowania m.in. osób składających broń, sanitariuszy czy jeńców), zamach stanu, zamach na Prezydenta RP, zabójstwo, przejęcie kontroli nad statkiem wodnym lub powietrznym, którego następstwem jest ciężki uszczerbek na zdrowiu wielu osób lub śmierć człowieka, zgwałcenie wspólnie z inną osobą, wobec małoletniego poniżej lat 15, wobec wstępnego, zstępnego, przysposobionego, przysposabiającego, brata lub siostry (art. 197 §3 k.k.) lub ze szczególnym okrucieństwem (art. 197 §4 k.k.), handel ludźmi albo niewolnictwo i handel niewolnikami, dystrybucja narkotyków, zakładanie lub kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze terrorystycznym, rozbój z użyciem niebezpiecznego przedmiotu, fałszowanie pieniędzy, kierowanie lub organizacja obcego wywiadu na terenie RP (w sumie dziewiętnaście).

„Ciężkie przestępstwo zostało określone w istocie w art. 258 §2 i §3 kodeksu postępowania karnego (dalej: k.p.k.) w wypadku prewencyjnego stosowania środka zapobiegawczego jakim jest tymczasowe aresztowanie. (...) Nowe, ciężkie przestępstwo oznacza, że prewencyjne stosowanie środka zapobiegawczego jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy oskarżony (podejrzany) już stoi pod zarzutem popełnienia ciężkiego przestępstwa, a w wypadku gdy tym środkiem zapobiegawczym ma być tymczasowe aresztowanie, to ciężkie przestępstwo musi należeć do kategorii wymienionych w art. 258 §3”<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2011, s. 92-93.

<sup>2</sup> L. K. Paprzycki (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 1-424 Kodeksu postępowania karnego* LEX 2015.

„Przepis art. 258 §3 k.p.k. wskazuje, że chodzi tu o obawę popełnienia przestępstwa przeciwko zdrowiu, życiu lub bezpieczeństwu powszechnemu przez osobę, której już zarzucono zbrodnię lub umyślny występki”<sup>3</sup>.

Zarzut popełnienia zbrodni lub występku z zagrożeniem co najmniej karą do 8 lat pozbawienia wolności – sam w sobie stwarzać może zasadną obawę uchylania się od procesu lub utrudniania postępowania. Obawa ta uzasadnia stosowanie najsurowszego środka zapobiegawczego czyli aresztu. Ta podstawa stosowania aresztu ma pewne zabarwienie pozaprocesowe, lecz dotyczy ona cięższego niż wyżej określonego zagrożenia i przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu powszechnemu, zwłaszcza gdy groził on popełnieniem takiego czynu.

Areszt prewencyjny znany jest także np. w Austrii przy zagrożeniu wynoszącym ponad 10 lat pozbawienia wolności, w Holandii - ponad 12 lat, w Belgii - co najmniej 15 lat. W istocie więc chodzi o to, że wysokie zagrożenie (minimum karą 8 lat wolności) albo wymierzona już nieprawomocnie kara (minimum 3 lat pozbawienia wolności) mogą przez swój rozmiar wskazywać na realność podjęcia przez oskarżonego działań psujących lub zakłócających prawidłowy to postępowania karnego.

Stopień społecznej szkodliwości czynu jest tą immanentną cechą, czynu, która pozwala na odróżnienie czynów błahych od poważnych i uznanie za przestępstwo tylko takich, które faktycznie i realnie szkodzą określonym dobrom jednostki, bądź dobru społecznemu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 16 stycznia 2007 r., sygn. akt II AKa 350/06).

-----

---

<sup>3</sup> T. H. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467*. Komentarz LEX 2014.

## (2) **Zamiar i umyślność**

art. 9 k.k.

§1. Czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi.

§2. Czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć.

§3. Sprawca ponosi surowszą odpowiedzialność, którą ustawa uzależnia od określonego następstwa czynu zabronionego, jeżeli następstwo to przewidywał albo mógł przewidzieć.

Zbrodnię można popełnić tylko umyślnie. Występek natomiast można popełnić również nieumyślnie, jeżeli tak stanowi szczególny przepis prawa.

Na zamiar sprawcy przestępstwa składają się:

- dążenie (wola) oparte na motywacji celu, co oznacza, że sprawca decyduje się na realizację określonego stanu rzeczy;
- intelektualne wyobrażenie celu, który pozwala na rozpoznanie znaczenia czynu a co za tym idzie, pozwala na podjęcie stosownej decyzji.

Skazując sprawcę za zabójstwo, w opisie przypisanego czynu sąd jest obowiązany wskazać nie tylko, iż czyn ten został popełniony umyślnie, ale także z jakim zamiarem - bezpośrednim czy ewentualnym (postanowienie składu 7 sędziów Sądy Najwyższego z 28 maja 1983 r., sygn. WK 10/03). Ustalenie bowiem postaci zamiaru z jakim działał sprawca ma istotne znaczenie dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu (art. 115 §2 k.k.), gdyż przez to może mieć duży wpływ na wymiar kary.

W sytuacji, gdy sprawca nie wyraził zamiaru pozbawienia życia człowieka (nie zwerbalizował tego zamiaru zarówno podczas zadawania ciosów ani nie potwierdził podczas całego postępowania przygotowawczego jak i przed sądem albo zaprzeczał) wnioskowanie o tym może być prowadzone w oparciu o urzeczywistnione elementy zachowania się sprawcy czynu. Należy zatem wziąć pod uwagę rodzaj użytego narzędzia, ilość zadanych ciosów powodujących rany i ich umiejscowienie, z jaką siłą owe ciosy zostały wyprowadzone.

Inaczej mówiąc, podstawę wnioskowania o zamiarze sprawcy powinna stanowić analiza uzewnętrzniczonych przejawów jego zachowania, a nie jego zdanie. Obowiązkiem sądu czyniącego ustalenia dotyczące zamiaru jest więc ocena okoliczności wiążących się ze sposobem działania sprawcy, rodzajem użytego przez niego narzędzia, lokalizacją i intensywnością zdanych ciosów, rozmiarem spowodowanych obrażeń, w końcu dotyczących jego zachowania po popełnieniu czynu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 15 września 2015 r., sygn. akt II AKa 183/15).

Strona przedmiotowa czynu czyli sposób działania sprawcy stającego pod zarzutem popełnienia zbrodni zabójstwa ma tak istotne znaczenie dlatego, że w tego rodzaju sprawie jest to jedna z głównych przesłanek przyjęcia lub odrzucenia zamiaru dokonania zabójstwa (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 22 listopada 2005 r., sygn. akt II AKa 404/05; wyrok Sądy Najwyższego z 13 marca 1984 r., sygn. IV KR 52/84). Nie oznacza to lekceważenia takich elementów jak tło i powody zajścia, stosunek do pokrzywdzonego, poziom umysłowy oskarżonego, jego reakcje emocjonalne i zachowanie się w stosunku do otoczenia.

-----

### (3) Najwyższy stopień szkodliwości społecznej

Zgodnie z art. 1 §2 k.k.: Nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma.

Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia (art. 115 §2 k.k.).

Społeczna szkodliwość oznacza, że czyn zawiera pewien ładunek cech negatywnych, wartościowanych ujemnie w procesie jego oceny pod kątem aprobowanych treści społecznych<sup>4</sup>.

Kodeks karny reguluje trzy poziomy społecznej szkodliwości czynu: znikomy (art. 1 §2 k.k., art. 100 k.k.), nieznaczny (art. 59 k.k., art. 66 §1 k.k.) oraz znaczny (art. 94 §1 k.k.).

Przepis art. 115§2 k.k. zawiera zamknięty katalog okoliczności wpływających na stopień społecznej szkodliwości czynu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 1 lutego 2006 r. V K.K. 226/05, publ. OSNKW 2006/5/44; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 13 stycznia 2005 r., II AKa 455/04, publ. Prok. i Pr. Wkł. 2006/1/21). Są to okoliczności należące zarówno do strony podmiotowej czynu zabronionego (postać zamiaru i motywacja sprawcy), jak i do strony przedmiotowej (wszystkie pozostałe). Ta ostatnia ma decydujące znaczenie. Zaś okoliczności związane natomiast z samym sprawcą czynu, takie jak wiek, opinia, właściwości i warunki osobiste, które wpływają na wymiar kary, zostały natomiast w kontekście oceny stopnia społecznej szkodliwości pominięte (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2008 r., V K.K. 1/08, OSNKW 2008 r., Nr 9, poz. 75).

Wskazane okoliczności są to przesłanki ocenne, a należy rozumieć je w następujący sposób (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 30 stycznia 2014 r. II AKa 7/14):

1. rodzaj i charakter naruszonego dobra – chodzi tu o dobro prawnie chronione, w które godzi czyn zabroniony, przy czym, pomocna w ocenie wagi naruszonego dobra jest przyjęta w Kodeksie karnym aksjologia wyrażająca ocenę dóbr chronionych, ujęta w „Części szczególnej” kodeksu w postaci gradacji tych dóbr pod względem rodzajowym: najpierw bezpieczeństwo państwa zewnętrzne i wewnętrzne, potem życie człowieka, jego zdrowie, wolność, cześć itd. O charakterze chronionego prawem dobra, mogą także decydować rodzaje szkód, czy są one odnawialne czy szkodę można naprawić;
2. rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody – przez co należy rozumieć nie tylko szkodę majątkową, lecz także stopień uszczerbku w innych dobrach chronionych prawem (np. dobre imię, wolność od lęku, życie rodzinne, godność) albo rozmiar zagrożenia tych dóbr wywołany przestępstwem (np. usiłowaniem);
3. sposób i okoliczności popełnienia czynu – charakteryzują zarówno popełniony czyn jak i osobę sprawcy np. działanie okrutne, uporczywe, złośliwe, planowane, albo odwrotnie – działanie podjęte w afekcie pod wpływem niewłaściwego zachowania innej osoby, prowokacji itp.;
4. waga naruszonych przez sprawcę obowiązków – wchodzi w grę wówczas, gdy na sprawcy ciążyły określone obowiązki natury prawnej, czyn zaś polegał na ich naruszeniu;

---

<sup>4</sup> A. Marek, *Stopień społecznej niebezpieczeństwa czynu jako podstawa umorzenia postępowania karnego*, Toruń 1970, s. 58-64; L. Tyszkiewicz, *O definicji przestępstwa, jej strukturze i elementach*, w: *Przegląd Prawa Karnego* nr 21/1995.

**5.** postać zamiaru – ustalenie postaci zamiaru, z jakim działał sprawca, ma istotne znaczenie dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu. Określenie, które nawiązuje do zawartego w art. 9 §1 k.k. opisu zamiaru bezpośredniego i ewentualnego, a także akceptowane w prawie formy tego zamiaru: przemyślany (*dolus premeditatus*) i nagły (*dolus repentinus*);

**6.** motywacja sprawcy – motywacja jest pojęciem obejmującym całokształt elementów intelektualnych i emocjonalnych, kształtujących nastawienie sprawcy i objaśniających, dlaczego dopuścił się przestępstwa (np. motywacja dla zysku, z zazdrości, z zemsty, niskie pobudki, pobudki zasługujące na uwzględnienie);

**7.** rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia – jest to kryterium wartościowania przestępstw popełnionych z winy nieumyślnej.

---

#### **(4) Zagrożenie wysoką/surową karą**

Czynnikiem odróżniającym występki od zbrodni jest wysokość kary. Zbrodnią, zgodnie z definicją zawartą w art. 9§2 k.k. jest czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od 3 lat lub karą surowszą. Karą surowszą niż kara pozbawienia wolności jest kara 25 lat pozbawienia wolności oraz kara dożywotniego pozbawienia wolności.

Ustawodawca sugeruje, że surowa kara to kara pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat albo orzeczona kara pozbawienia wolności nie niższa niż 3 lata (art. 258§2 k.p.k.). Ta grożąca sprawcy surowa kara jest podstawą stosowania tymczasowego aresztowania. Zasadnie można wówczas zakładać, iż z uwagi na realnie surową grożącą karę oskarżony może rzeczywiście podejmować kroki utrudniające postępowanie karne.

„W myśl art. 11§3 k.k. jeżeli czyn sprawcy wyczerpuje znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach ustawy karnej sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów, zaś wymierza karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą” (wyrok Sądu Najwyższego z 19 sierpnia 2003 r. sygn. WK 13/03).

Kara oprócz elementów prewencji szczególnej zawiera również elementy odwetu na sprawcy za niezgodne z oczekiwaniami (opisanymi w normach prawnych) zachowanie. Zbrodnia godzi w jedno z najważniejszych dóbr chronionych przez ustawę karną, jakim jest życie ludzkie, najczęściej jest wymierzona w ofiarę zupełnie niewinną, przypadkową, która w niczym nie przyczynia się do czynu, i dlatego musi się z spotkać ze zdecydowanym potępieniem – wysokim wymiarem kary.

Z ugruntowanego orzecznictwa sądów wynika, iż kara dożywocia i 25-ciu lat pozbawienia wolności ma w istocie charakter eliminacyjny a jej podstawowym celem nie jest resocjalizacja sprawcy. Trudno bowiem przekonująco wykazać, że osoba nie podatna na resocjalizacyjny wpływ odbywania kary np. przez okres 15-tu lat ulegnie pozytywnym zmianom dopiero po upływie 25-ciu lat, przeciwnie, w okresie długotrwałego pozbawienia wolności pozostają na ogół nieodwracalne zmiany w psychice skazanego (syndrom trwałej izolacji) powodujące z reguły poważne trudności adaptacyjne po opuszczeniu zakładu karnego. Stąd też, karę 25-ciu lat pozbawienia wolności należy stosować w wypadkach najcięższych wtedy, gdy okoliczności obciążające zdecydowanie przewyższają te łagodzące. Należy ją też wymierzać za przestępstwa o wielkim ładunku społecznego niebezpieczeństwa, gdy przestępstwo zostało popełnione w szczególnie obciążających okolicznościach sprawcą, który wykazał wysoki stopień społecznej demoralizacji i w związku z tym powinien być poddany szczególnie długiemu procesowi resocjalizacji a przede wszystkim izolacji w zakładzie karnym (wyroki Sądu Najwyższego z 20 grudnia 1973 r., sygn. III KR 319/73 oraz z 9 marca 1979 r., sygn. KR 238/78).

#### **Rażąca surowość i niewspółmierność kary**

Zarzut rażącej niewspółmierności kary może zostać zastosowany, gdy co do zasady nie kwestionujemy przepisów postępowania oraz ustaleń faktycznych co do winy i kary. Nie negujemy ustaleń faktycznych co do okoliczności obciążających lub łagodzących, ale twierdzimy, że przy danych ustaleniach kara jest nieadekwatna a skala niewspółmierności jest bardzo duża – „rażąca” z uwagi na przecenienie okoliczności łagodzących i niedoceniecie okoliczności obciążających – wymierzona kara jest karą niesprawiedliwą także w potocznym rozumieniu.

„Niewspółmierność kary zachodzi wówczas, gdy suma zastosowanych kar (zarówno zasadniczych jak i dodatkowych), wymierzona za przypisane oskarżonym przestępstwa nie odzwierciedla należyście stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu oraz nie uwzględnia w wystarczającej mierze obu celów kary określonych w art. 53 §1 k.k.” (wyrok Sądu Najwyższego – Izba Wojskowa z 30 listopada 1990 r., sygn. WR 363/90).



„Zarzut rażącej niewspółmierności kary jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (wyrok Sądu Najwyższego – Izba Karna z 11 kwietnia 1985 r., sygn. V KRN 178/85; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 16 stycznia 2007 r., sygn. akt II AKa 350/06).

Kara bowiem winna odzwierciedlać należycie stopień szkodliwości społecznej, a także cele kary wskazane w prawie karnym materialnym.

Ilekcóż chodzi o ocenę surowości kary w związku z dyrektywami sądowego wymiaru kary, chodzi uwzględnienie przepisów pozwalających na zasadach fakultatywnych łagodzić (obostrzyć) karę (a także odstępować od jej wymierzenia lub stosować dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia kary)” (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2006 r., sygn. IV K.K. 251/06).

Kara rażąco niewspółmierna to taka, która nawet gdy mieści się w ustawowych granicach zagrożenia, to nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy. Należy podkreślić, iż miarą surowości kary nie jest ilościowe oznaczenie czasu pozbawienia wolności, ale stopień wykorzystania sankcji karnej przewidzianej za dane przestępstwo (wyrok Sąd Apelacyjnego w Lublinie z 25 marca 2010 r., sygn. II AKa 59/2010).

---

### **(5) Wina i stopień zawinienia**

„Odpowiedzialność karna opiera się na zasadzie winy. Oznacza to, że sprawca czynu zabronionego ponosi odpowiedzialność karną tylko na tyle, na ile można mu postawić zarzut, przy czym skalę tego zarzutu, a więc i zakres odpowiedzialności, wyznaczają zasady subiektywizacji i indywidualizacji” (wyrok Sądu Najwyższego z 4 listopada 2002 r., sygn. III K 58/02).

Odpowiedzialność karna opiera się na zasadzie indywidualizacji oraz winy (art. 1 §1 i 3 k.k.) i do tego, aby można było skazać oskarżonego winę tę należałoby mu udowodnić konkretnymi dowodami (wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 27 czerwca 2013 r., sygn. akt IX Ka 524/13).

„Na stopień zawinienia wpływają wszelkie okoliczności, które decydują o zakresie swobody sprawcy w wyborze i realizacji zachowania zgodnego z prawem, a w tym możliwość rozpoznania znaczenia czynu, możliwość podjęcia decyzji zgodnej z prawem i możliwość faktycznego sterowania swoim postępowaniem. Stopień winy najściślej zależy od stanu poczytalności, a okoliczności sprawy nie wskazują by którykolwiek z oskarżonych miał ją ograniczoną bądź zniesioną. Stopień zawinienia, który limituje górną granicę dolegliwości kary, należy odnieść indywidualnie do roli, jaką każdy z oskarżonych odegrał w organizacji przestępstwa, stosownie do ustaleń poczynionych w wyroku” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 16 stycznia 2007 r., sygn. akt II AKa 350/06).

„Nie jest zarzucalne – zawinione – zachowanie nie spełniające obowiązku niemożliwego do wykonania” (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 28 lutego 2002 r., sygn. akt II AKz 61/02).

## Załącznik nr 3 „Jak człowiek staje się sprawcą zbrodni?”

### Historia nr 1

#### *Raskolnikow*

Były student prawa Rodion Romanowicz Raskolnikow postanawia zamordować starszą kobietę, lichwiarkę Alonę Iwanownę i zagarnąć jej majątek. Młody człowiek jest przekonany o słuszności swego czynu. Raskolnikow boleśnie odczuwa biedę, jest rozdarty między własnymi aspiracjami i możliwościami duchowymi i intelektualnymi, a ograniczeniem wynikającym z jego dość niskiej pozycji społecznej i biedy. Obrazy ludzkiego niesprawiedliwego cierpienia, jakie codziennie dostrzega, sprawiają, że Raskolnikow podejmuje decyzję o zamordowaniu starej lichwiarki. Uważa, że zdobyte w ten sposób pieniądze umożliwią godne życie jemu i jego rodzinie, a w dalszej konsekwencji pomogą nieść pomoc potrzebującym. W zamiarze tym utwierdza go rozmowa podsłuchana w jadalni, podczas której oficer i student rozważają moralną słuszność zabójstwa, przywołując dla przykładu postać starej kobiety – której istnienie i życie nie przynosi żadnego zysku.

Kierując się tymi emocjami Raskolnikow udaje się do lichwiarki i morduje ją siekierą. Następnie rabuje złote zastawy i sakiewkę z pieniędzmi. Gdy wychodzi z mieszkania zostaje zaskoczony przez jej dużo młodszą siostrę, Lizawietę. Zabija także ją – świadka pierwszego mordu – i ucieka. Zbrodnia zostaje natychmiast ujawniona przez postronnych mieszkańców kamienicy i Raskolnikow ma kłopoty z opuszczeniem miejsca zabójstwa. Jednakże w końcu to się mu udaje.

Wstrząs przeżyty na skutek nieplanowanej śmierci niewinnej Lizawiety i gorączkowe czynności mające na celu ukrycie śladów pogłębiają nerwowość u Raskolnikowa i widoczną dla otoczenia niestabilność psychiczną. Raskolnikow chowa ukradzione pieniądze i kosztowności w ustronnym miejscu. Błąka się w stanie niepełnej świadomości po mieście. Na koniec – już w swojej studenckiej kwaterze – doznaje ataku choroby, która przez cztery dni unieruchamia go w gorączce.

#### **Pytania:**

- Co skłoniło zabójcę do dokonania czynu?
- Jakie emocje towarzyszyły mu podczas i po dokonaniu czynu?
- Jaką korzyść odniósł lub jaką stratę poniósł bohater?
- Czy dostrzegasz moment, w którym bohater mógł postąpić inaczej, był w stanie zobaczyć alternatywę dla swojego działania? Jeśli tak, wskaż ów moment i alternatywę działania.
- Czy był jakiś hamulec, który mógł go powstrzymać przed zbrodnią? Jeśli tak, określ go.

#### **Pytania pomocnicze:**

- Czy tok myślenia Raskolnikowa da się w jakiś sposób uargumentować i usprawiedliwić?  
Czy czuł on winę po dokonaniu zbrodni? Po czym to poznać?

## Historia nr 2

### **Makbet**

Makbet dochodzi do przekonania, że jest najlepszym z rycerzy króla Dunkana. Istotnie tak jest. Z każdej dowodzonej przez siebie akcji wychodzi zwycięsko – ku chwale króla. Jak każdy rycerz, Makbet marzy o właściwym sobie miejscu, zaszczytach i bogactwie.

Po jednej ze zwycięskich bitew w drodze powrotnej spotyka trzy czarownice przepowiadające przyszłość. Według ich przepowiedni zostanie królem, zaś jego przyjaciel, rycerz Banko będzie „ojcem królów”. Makbet zaczyna myśleć o zamordowaniu króla, aby przyspieszyć spełnienie się przepowiedni. Namawia go do tego jego żona, Lady Makbet. Rycerz nie jest jednak w stanie podjąć ostatecznej decyzji: pragnie korony, ale nie chce zabić króla, któremu ślubował służbę i lojalność. Lady Makbet przekonuje go jednak do mordu i sama w niej współuczestniczy podając strażnikom środek nasenny. Wówczas Makbet zabija swego władcę. Obydwoje z początku zakładają, że za dokonanie zbrodni będą oskarżeni osobiści strażnicy króla. Na ich udział wskazują bowiem dowody i brak alibi. Jednak to nie jest pewne. Dlatego Makbet morduje także strażników, aby zatrzeć ślady zbrodni. Zdemaskowanie prawdziwego zabójcy jest utrudnione.

Po dokonaniu zbrodni Makbet zostaje królem. Budzą się w nim jednak wyrzuty sumienia. Jest przerażony tym, co zrobił, a także ryzykiem wyjścia prawdy na jaw. Jego żona uważa, że jak tylko zmyją krew wodą, zapomną o popełnionym czynie. Mimo to Makbet obawia się, że zbrodnia zostanie wykryta. Na dworze królewskim rodzą się podejrzenia i Makbet zdaje sobie sprawę, że jego przyjaciel, Banko, jest jedynym świadkiem przepowiedni. Co więcej, przypomina sobie, że wiedźmy wyrwały Bankowi zapoczątkowanie królewskiego rodu. Wspólnie z żoną zabija więc swego przyjaciela i towarzysza broni, a następnie prawie całą jego rodzinę. Po tym zbrodniach potomek zabitego króla Dunkana wykrywa zdradę Makbeta i zabiega o to, by odzyskać tron.

Makbet wciąż odczuwa wyrzuty sumienia, nie może zaznać spokoju. Podobnie Lady Makbet, która w końcu popada w obłąd i popełnia samobójstwo. W końcu Makbet ginie w pojedynku z konkurentem do tronu.

### **Pytania:**

- Co skłoniło zabójcę do dokonania czynu?
- Jakie emocje towarzyszyły mu podczas i po dokonaniu czynu?
- Jaką korzyść odniósł lub jaką stratę poniósł bohater?
- Czy dostrzegasz moment, w którym bohater mógł postąpić inaczej, był w stanie zobaczyć alternatywę dla swojego działania? Jeśli tak, wskaż ów moment i alternatywę działania.
- Czy był jakiś hamulec, który mógł go powstrzymać przed zbrodnią? Jeśli tak, określ go.

### **Pytania pomocnicze:**

Czy Makbet jest waszym zdaniem człowiekiem o silnym charakterze?

Czy waszym zdaniem brak obecności Lady Makbet zmieniłby decyzję Makbeta?

Czy całe zło tkwiło w Makbecie, czy był on tylko słabą i podatną duszą na wpływy innych

### Historia nr 3

#### **Balladyna**

Balladyna i Alina to siostry, mieszkające wraz z matką w ubogiej chacie w lesie. Pewnego dnia do chaty sióstr przyjeżdża bogaty książę Kirkor i zakochuje się w obu kobietach. Nie jest w stanie wybrać jednej i zrezygnować z drugiej. W końcu ogłasza, że jego żoną zostanie ta z sióstr, która jako pierwsza przyniesie mu kosz pełen malin. Żeby zdobyć męża, dziewczęta współzawodniczą ze sobą. Gdy okazuje się, że Alina wygrywa, Balladyna w lesie zabija ją nożem.

W domu Balladyna tłumaczy nieobecność Aliny tym, iż uciekła ona z kochankiem. Po zbrodni na jej twarzy pojawiło się jednak niezmywalne czerwone znamię. Po ślubie z księciem zakrywa je korona. Nie tylko krwawa plama na czole przypomina Balladynie o dokonanej zbrodni. Dręczą ją koszmary, być może wyrzuty sumienia. Jednak pierwsza zbrodnia pociągnęła za sobą kolejne. Balladyna truje potencjalnego współnika zbrodni, przyczynia się do śmierci męża, a następnie swojego kochanka i własnej matki. Motywem zabójstw prawdopodobnie jest potrzeba Balladyny zabezpieczenia sobie tego, że nie straci korony ani tronu. W końcu jest królową, coś znaczy, ma bogactwo i lęk poddanych, wydaje wyroki.

Podczas jednego ze swoich posiedzeń wydając wyrok ogłasza, że karą za każde morderstwo – zabójstwo z premedytacją – powinna być kara śmierci. Zaraz potem ginie porażona piorunem.

#### **Pytania:**

- Co skłoniło zabójcę do dokonania czynu?
- Jakie emocje towarzyszyły mu podczas i po dokonaniu czynu?
- Jaką korzyść odniósł lub jaką stratę poniósł bohater?
- Czy dostrzegasz moment, w którym bohater mógł postąpić inaczej, był w stanie zobaczyć alternatywę dla swojego działania? Jeśli tak, wskaż ów moment i alternatywę działania.
- Czy był jakiś hamulec, który mógł go powstrzymać przed zbrodnią? Jeśli tak, określ go.

#### **Pytania pomocnicze:**

Balladynie karę wymierza sprawiedliwa natura, jak moglibyście odnieść to do współczesnego społeczeństwa i przestępców?

Jak interpretujecie zakończenie tego dramatu?

## Załącznik nr 4 „Zrozumieć i poczuć”

- A. Waszym zadaniem jest dokończenie zdania wspólnie dyskutując i odwołując się do konkretnych przykładów z życia, Waszych doświadczeń, przeczuc, osądów.

**Ja czuję się winny... (kiedy? w jakich sytuacjach? gdy zachowam się w jaki sposób? jak tego doświadczam? po czym poznaję, że czuję się winny? w czym się to wyraża?)**

-----

- B. Waszym zadaniem jest dokończenie zdania wspólnie dyskutując i odwołując się do konkretnych przykładów z życia, Waszych doświadczeń, przeczuc, osądów.

**On/ona jest winny/winna... (kiedy dochodzę do takiego stwierdzenia? Co – jakie zachowanie kogoś lub postawa – pozwala mi stwierdzić, że ten ktoś jest winny? Na jakiej podstawie decyduję/stwierdzam, że ktoś jest winny?)**

-----

- C. Waszym zadaniem jest dokończenie zdania wspólnie dyskutując i odwołując się do konkretnych przykładów z życia, Waszych doświadczeń, przeczuc, osądów.

**Ja nie czuję się winny... (jak tego doświadczam? po czym poznaję, że nie czuję się winny? w czym się to wyraża?)**

-----

- D. Waszym zadaniem jest dokończenie zdania wspólnie dyskutując i odwołując się do konkretnych przykładów z życia, Waszych doświadczeń, przeczuc, osądów.

**On/ona nie jest winny/winna... (po czym – jakim zachowaniu, postawie, okolicznościach – stwierdzam, że nie można stwierdzić, że jest winny?)**

## Załącznik nr 5 „Wina w prawie karnym”

Wina zachodzi wtedy, gdy:

można sprawcy **zarzucić**, że w czasie swego bezprawnego, karalnego i karygodnego czynu nie dał posłuchu normie prawnej, chociaż można było podporządkowania się normie prawnej od niego wymagać

Inaczej mówiąc:

sprawcy przestępstwa można postawić **zarzut** zachowania niezgodnego z prawem, gdy w sytuacji, gdy miał możliwość dania posłuchu normie prawnej, posłuchu takiego nie dał.

Aby móc sprawcy postawić **zarzut** zachowania niezgodnego z normą muszą zostać spełnione następujące warunki<sup>5</sup>:

- sprawca musi być zdalny do przypisania mu winy, a więc **stopień** jego **rozwoju** intelektualnego, moralnego, społecznego, emocjonalnego oraz stan psychofizyczny w czasie popełnienia czynu jest taki, że świadomie narusza on określoną normę prawną,
- sprawca jest odpowiednio **dojrzały** ze względu na swój **wiek** – ukończył 17 lat w czasie czynu (art. 10 k.k.),
- jest **poczytalny**, czyli rozpoznaje lub ma możliwość rozpoznawania znaczenia czynu (art. 31 k.k.),
- rozpoznaje bezprawność czynu czyli jest **świadomy, że łamie prawo**, że postępuje źle, nie fair (art. 30 k.k. i art. 29 k.k.),
- znajduje się w normalnej sytuacji **motywacyjnej**,
- w racjonalny sposób **można** od sprawcy **wymagać** zachowania zgodnego z prawem w konkretnej sytuacji (czy sprawca może sprostać normie, czy zachował się zatem tak jak należało?).

**Czyli o stopniu winy i w konsekwencji wymiarze kary** decydują takie okoliczności, jak:

- 1) możliwość rozpoznania znaczenia czynu, warunkowana między innymi poziomem rozwoju intelektualnego, emocjonalnego i społecznego, stanem wiedzy i doświadczenia życiowego,
- 2) możliwość podjęcia decyzji zgodnego z prawem zachowania, co warunkowane jest normalną sytuacją motywacyjną, zdolnością przeciwstawiania się szczególnym naciskom motywacyjnym, umiejętnością dokonywania wyboru spośród wielu możliwych sposobów zachowań, poziomem przyswojenia reguł moralnych,
- 3) możliwość faktycznego sterowania swoim postępowaniem w wykonaniu podjętej decyzji<sup>6</sup>.

**Przyznanie się do winy:** Przyznanie się do winy jest to oświadczenie sprawcy, w którym potwierdza, że zrealizował swoim zachowaniem określone w prawie znamiona czynu zabronionego i że czuje się za to odpowiedzialny<sup>7</sup>. Przy przestępstwach umyślnych przyznanie się do winy oznacza potwierdzenie zamiaru popełnienia przestępstwa.

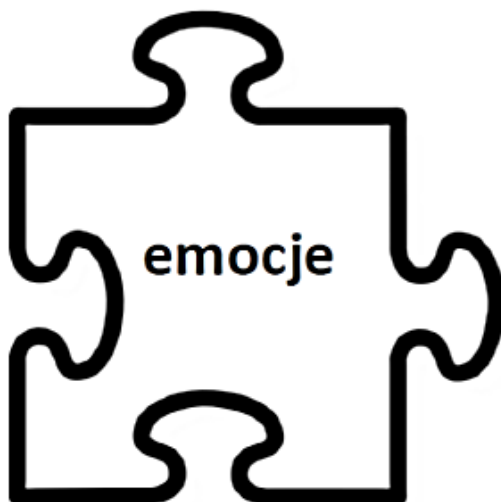
---

<sup>5</sup> Przy ustalaniu stopnia winy należy uwzględnić nie tylko przesłanki zarzucalności (zdolność do zawinienia, możliwość rozpoznania bezprawności czynu, normalna sytuacja motywacyjna), lecz również treść stosunku sprawcy do popełnienia czynu zabronionego (forma zamiaru, motywy, którymi kierował się sprawca), a także sposób działania, świadomość co do naruszenia obowiązku ostrożności lub też stopnia niedbalstwa związanego z takim naruszeniem. Wszystko to bowiem są okoliczności, bez uwzględnienia których nie można ocenić winy sprawcy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 listopada 2015r. Sygn. akt II AKa 339/15).

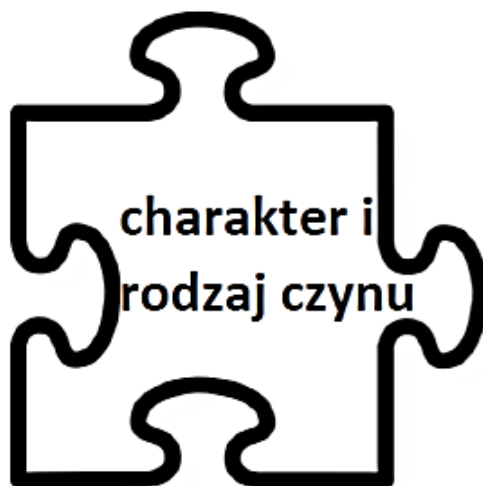
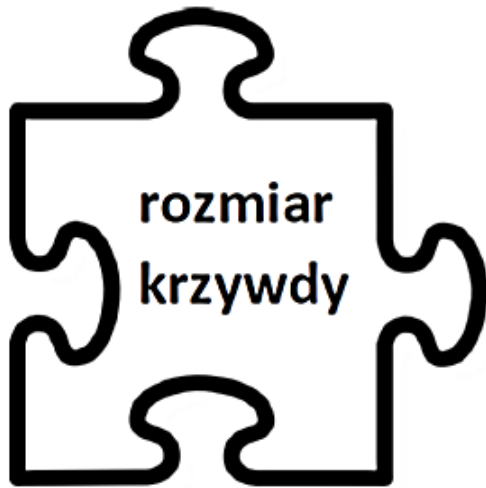
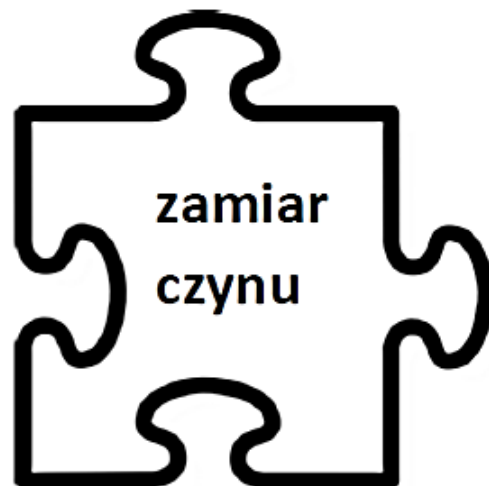
<sup>6</sup> Komentarz. Kodeks karny, (red.) A. Zoll, s. 811–812; Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, (red.) J. Giezek, Warszawa 2007, s. 395.

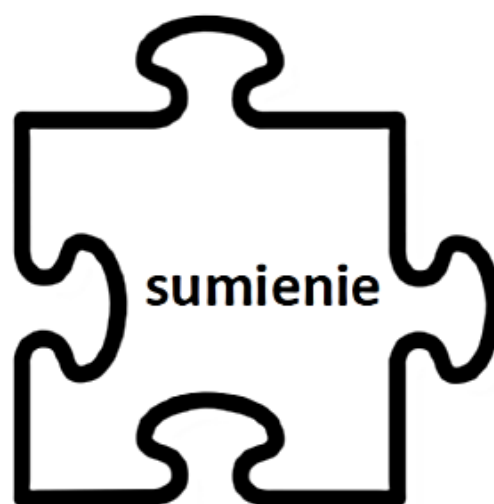
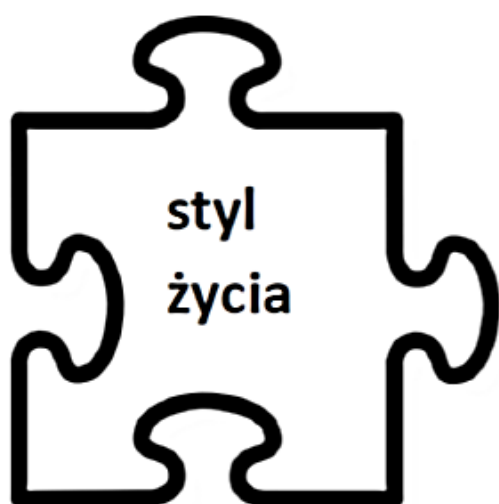
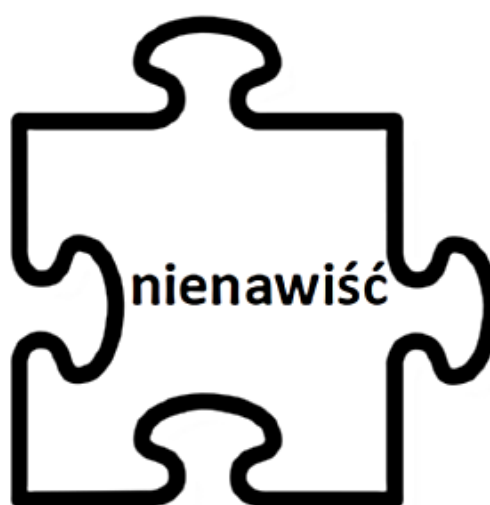
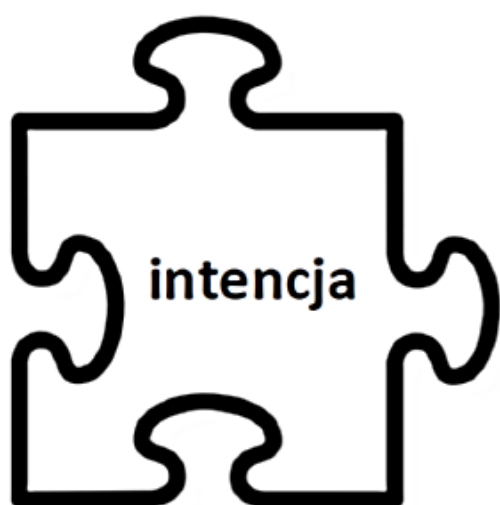
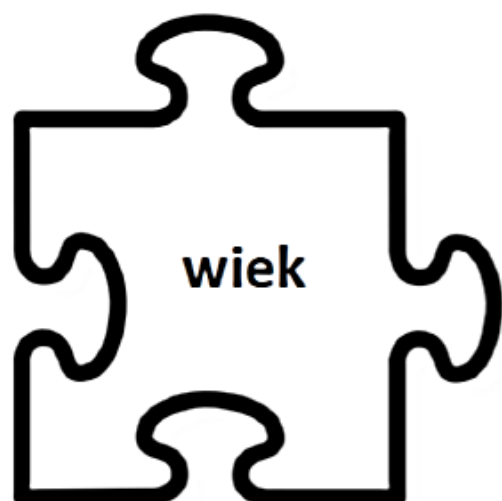
<sup>7</sup> B. Zajac, *Przyznanie się oskarżonego do winy w procesie karnym*, Kraków 1995, s. 44–45.

Załącznik nr 6 „Wina - puzzle”













### **Stróże braci swych I: Bracia Bulger<sup>8</sup>**

William „Bili” i James „Whitey” Bulger. Bili i „Whitey” dorastali razem w rodzinie, w której było dziewięcioro dzieci, na osiedlu w południowej części Bostonu. Bili był pilnym uczniem, interesował się filozofią antyczną i ukończył prawo w Boston College. Jego starszy brat „Whitey” rzucił szkołę przed maturą i spędzał całe dnie na ulicy, dopuszczając się kradzieży i innych przestępstw.

Każdy z nich wspinał się po szczeblach kariery w wybranej dziedzinie. William Bulger wszedł do świata polityki, przez blisko 20 lat był przewodniczącym senatu stanu Massachusetts, a później przez siedem lat zajmował stanowisko rektora Uniwersytetu Massachusetts. „Whitey” odsiedział wyrok w więzieniu federalnym za napad na bank, a później został przywódcą bezwzględnego gangu Winter Hill, zorganizowanej grupy przestępczej, której domeną były wymuszenia, handel narkotykami i różnego rodzaju działalność przestępcza na terenie Bostonu. Oskarżony o morderstwo dziesięciu osób „Whitey” ukrywał się od 1995 r., żeby uniknąć aresztowania<sup>9</sup>. Przez szesnaście lat był na wolności, podczas gdy jego nazwisko figurowało na liście dziesięciu najbardziej poszukiwanych przestępców FBI.

W tym okresie William Bulger kilka razy rozmawiał ze swoim zbiegłym bratem przez telefon, ale przed śledczymi twierdził, że nie zna jego miejsca pobytu i odmówił im pomocy w jego odnalezieniu. Kiedy William zeznawał przed wielką ławą przysięgłych w 2001 r., prokurator federalny bez powodzenia usiłował wydobyć z niego informacje o bracie:

- Postawmy sprawę jasno, czuje pan większą lojalność wobec brata niż wobec mieszkańców stanu Massachusetts?

- Nigdy nie myślałem o tym w ten sposób – odpowiedział Bill Bulger. – Ale rzeczywiście, czuję się lojalny wobec mojego brata i zależy mi na nim (...). Mam nadzieję, że nigdy nikomu nie pomogę go skrzywdzić (...). Nie mam obowiązku pomóc w jego ujęciu. Klienci tawern w południowym Bostonie wyrażali podziw dla lojalności Bulgera. „Nie mam mu za złe, że nie donosi na brata”, powiedział jeden z mieszkańców miasta reporterowi Boston *Globe*. „Brat to brat. Mamy kablować na rodzinę?”.

Redakcje i dziennikarze byli bardziej krytyczni wobec tej postawy. „Zamiast zrobić to, co należy, on przestrzega prawa ulicy”, napisał jeden z felietonistów. Pod presją opinii publicznej, oburzonej jego odmową pomocy w poszukiwaniach brata, William Bulger ustąpił ze stanowiska rektora Uniwersytetu Massachusetts w 2003 r., mimo że nie został oskarżony o utrudnianie śledztwa.

W większości sytuacji słuszną decyzją byłoby pomóc policji w ujęciu podejrzanego o morderstwa. Czy lojalność wobec rodziny może być ważniejsza od tego obowiązku? William Bulger najwyraźniej uznał, że tak.

#### **Pytania**

⇒ Czy postawisz zarzut któremuś z braci? Jak sformułujesz ten zarzut? (pomocnicze: Jakie „prawo” brat naruszył? Dlaczego tak myślisz?)

⇒ Jeśli uznałeś, że któryś z braci jest winny to wobec kogo zawinił i na czym polega jego wina?

⇒ Jak myślisz wobec kogo każdy z tych braci jest odpowiedzialny i z czego to wynika?

<sup>8</sup> M. J. Sandel, *Sprawiedliwość. Jak postępować słusznie?*, Warszawa, 2013.

<sup>9</sup> „Whitey” Bulger został w wieku 81 lat aresztowany w czerwcu 2011 roku. W 2013 roku za popełnione przez niego zbrodnie, w tym udział w 11 morderstwach, skazano go na podwójne dożywocie - przyp. Kurhaus Publishing.

**Stróże braci swych II: Unabomber**

Przez ponad siedemnaście lat władze próbowały znaleźć rodzimego terrorystę, odpowiedzialnego za wysłanie serii bomb, które zabiły trzy osoby, a raniły kolejne dwadzieścia trzy. Celami ataków byli między innymi naukowcy i pracownicy uczelni, dlatego ów nieuchwytny twórca bomb zasłynął jako Unabomber. Żeby wyjaśnić przyczyny swoich działań, Unabomber opublikował w Internecie anty-technologiczny manifest o długości 35 tysięcy słów i obiecał przestać wysyłać bomby, jeśli wydrukują go dzienniki *New York Times* i *The Washington Post*, które spełniły to żądanie. Manifest przeczytał David Kaczynski, 46-letni pracownik społeczny ze stanu Nowy Jork. Tekst wydał mu się dziwnie znajomy. Zawierał sformułowania i opinie, które przypominały mu słowa jego starszego brata, Teda, 54-letka, matematyka po studiach na Harvardzie, który wiódł teraz żywot samotnika. Ted gardził nowoczesnym społeczeństwem industrialnym i żył w górskiej chacie w Montanie. David nie widział się z nim od dziesięciu lat.

W 1996 r. po długim, bolesnym namyśle David powiadomił FBI, że podejrzewa, iż to jego brat jest Unabomberem. Agenci federalni odnaleźli chatę Teda Kaczynskiego i aresztowali go. Prokuratura wnioskuje o karę śmierci, chociaż wcześniej Davidowi dawano do zrozumienia, że tego nie zrobi. Myśl, że przyczyni się do śmierci brata, była dla Davida nie do zniesienia. Ostatecznie prokuratorzy pozwolili Tedowi Kaczynskiemu przyznać się do winy w zamian za wyrok dożywotniego więzienia bez prawa do zwolnienia warunkowego<sup>10</sup>.

Ted Kaczynski ignorował brata w sądzie, a w rękopisie książki, którą napisał w więzieniu, nazwał go drugim Judaszem Iskariotą. David Kaczynski próbował zbudować swoje życie na nowo po tym wydarzeniu, które zmieniło je na zawsze. Dzięki doświadczeniom z procesu, kiedy starał się ustrzec brata przed karą śmierci, został rzecznikiem grupy na rzecz jej zniesienia.

„Bracia mają chronić siebie nawzajem”, powiedział na jednym ze spotkań, opisując swój dylemat. „A tymczasem ja być może posyłałem brata na śmierć”. Przyjął milion dolarów nagrody od Departamentu Sprawiedliwości za pomoc w ujęciu Unabombera, ale większość tej sumy oddał rodzinom zabitych i zranionych przez brata. Przepraszył też w imieniu swojej rodziny za czyny Teda. Powiedział: „(...) Nie mógłbym żyć z myślą, że kolejna osoba ginie, a ja mogłem temu zapobiec”.

Miało dla niego znaczenie to, że brat-przestępca pozostając na wolności wciąż stanowi zagrożenie dla innych ludzi.

**Pytania**

⇒ Czy postawisz zarzut któremuś z braci? Jak sformułujesz ten zarzut? (pomocnicze: Jakie „prawo” brat naruszył? Dlaczego tak myślisz?)

⇒ Jeśli uznałeś, że któryś z braci jest winny to wobec kogo zawinił i na czym polega jego wina?

⇒ Jak myślisz wobec kogo każdy z tych braci jest odpowiedzialny i z czego to wynika?

<sup>10</sup> D. Johnston, *Judge Sentences Confessed Bomber to Four Life Terms*, New York Times, 5 May 1998. Źródło: <http://www.nytimes.com/1998/05/05/us/judge-sentences-confessed-bomber-to-four-life-terms.html?mcubz=3> (01.09.2017).

## Załącznik nr 8 „Stopień winy, a wymiar kary”

Wina ogranicza wymiar kary. Kara musi być adekwatna do stopnia winy sprawcy. Limitująca funkcja winy przy wymiarze kary wynikająca z art. 53§1 k.k. wymaga ustalenia stopnia winy. Oznacza to, że uzasadniając wymiar kary, sąd musi określić stopień winy i wskazać oraz omówić okoliczności, które o takim stopniu zdecydowały. O stopniu winy decydują takie okoliczności, jak:

- 1) możliwość rozpoznania znaczenia czynu, warunkowana między innymi poziomem rozwoju intelektualnego, emocjonalnego i społecznego, stanem wiedzy i doświadczenia życiowego sprawcy,
- 2) możliwość podjęcia decyzji zgodnego z prawem zachowania, co warunkowane jest normalną sytuacją motywacyjną, zdolnością przeciwstawiania się szczególnym naciskom motywacyjnym, umiejętnością dokonywania wyboru spośród wielu możliwych sposobów zachowań, poziomem przyswojenia reguł moralnych,
- 3) możliwość faktycznego sterowania swoim postępowaniem w wykonaniu podjętej decyzji.
- 4) ocena społecznej szkodliwości popełnionego czynu.

O stopniu winy będą decydować m.in. właściwości sprawcy (np. wiek), okoliczności rzutujące na proces motywacyjny w konkretnym przypadku (np. strach czy wzburzenie), jak również rodzaj i liczba naruszonych reguł ostrożności czy postać zamiaru.

Do okoliczności, od których zależy stopień winy nie włączamy umyślności i nieumyślności, gdyż te elementy dotyczą tzw. strony podmiotowej czynu i przynależą do czynu, a nie do winy.

## Załącznik nr 9 „Stopień winy. Kazusy”

### **Przypadek 1: Poza kontrolą?**

Bracia bliźniacy Marcin i Tomasz wychowali się w jednym z familioków w Katowicach. W domu nigdy się „nie przelewało”, ale rodzina jakoś dawała radę do czasu kiedy ojciec stracił pracę w kopalni. Bracia skończyli 18 lat i postanowili, że wyjadą z rodzinnego miasta w celu poszukiwania lepszego życia. Potrzebne im były jednak pieniądze „na start”.

Piętro wyżej mieszkał samotny starszy sąsiad, pan Józef. Rodzice bliźniaków pomagali mu od czasu do czasu w pracach domowych. On zaś pożyczał im pieniądze, gdy w domu bliźniaków ich brakowało. Bracia wiedzieli więc, że sąsiad ma pieniądze i trzyma je w domu. Postanowili go okraść. Zabrali ze sobą kij bejsbolowy, by ogłuszyć staruszka.

Tomasz zapukał do drzwi i gdy sąsiad je otworzył uderzył go kijem. Pan Józef osunął się na podłogę, ale nadal był przytomny. Marcin, który przeszukiwał mieszkanie, krzyknął, że znalazł pieniądze więc mogą uciekać. Tomasz odpowiedział, że muszą zabić sąsiada, bo ich rozpozna i wpakuje do więzienia. Gdy to powiedział, zaczął uderzać go kijem po tułowiu, głowie i nogach. Marcin stał obok i prosił, by Tomasz przestał, ale nie próbował odebrać mu kija bejsbolowego.

Po dwóch minutach, jak tylko Tomasz skończył bić, obaj bracia uciekli. Zaalarmowani przez sąsiadkę policjanci i lekarze pogotowia, pojawili się kilka godzin po zdarzeniu. Lekarz podczas sekcji stwierdził, że p. Józef zmarł w wyniku odniesionych ran tłuczonych głowy 2-3 godziny po zdarzeniu.

\* Familok (niem. *Familien-Block* „rodzinny blok”) – budynek wielorodzinny przeznaczony dla pracowników przemysłu ciężkiego i ich rodzin, przede wszystkim górników, hutników oraz średniego personelu urzędniczego. Familoki wchodziły w skład osiedli robotniczych i w klasycznej postaci były budowane na przełomie XIX i XX wieku w miastach, gdzie powstawały odpowiednio duże zakłady przemysłowe.

#### **Zadanie:**

- zakwalifikować czyn sprawcy (czy jest to zabójstwo, pobicie, rozbój, itd.);
- określić i uzasadnić postać zamiaru (czy jest to zamiar umyślny, nieumyślny, premedytowany nagły);
- określić stopień winy, który zależy od kilku czynników – wskazać jakich;
- określić na czym polega szkodliwość społeczna czynu;
- określić i uzasadnić wymiar kary, wymieniając okoliczności łagodzące i obciążające (jeśli są takowe).



**Przypadek 2: Lincz dwudziestego wieku?**

Trzej bracia Józef, Paweł i Zenon Lutowscy mieszkają w jednym domu na wsi. Zenon ma żonę i dwójkę dzieci. Dwóch pozostałych są kawalerami. Utrzymują się z gospodarstwa i dorywczej pracy remontowej i murarskiej. Do pobliskiej miejscowości po kolejnym pobycie w zakładzie karnym wraca Roman. Wszyscy w okolicy znają go z pijaństwa i awanturniczego stylu życia. Bracia Lutowscy znali go, lecz nie mieli z nim bezpośrednich konfliktów. Roman mieszkał z konkubina. Żył na jej koszt, zastraszał ją, a czasem znęcał się nad nią fizycznie. Sąsiedzi wiedzieli o tym, gdyż także wobec nich wszczynał awantury i siał postrach. Po jednej z awantur konkubina trafiła do szpitala. Jej córka Anna zabrała ją do swojego mieszkania w obawie przed kolejnym pobiciem przez Romana. Ten nie mógł jednak znieść, że konkubina (i jej pieniądze z renty) nie chce do niego wrócić. Obwinił za to jej córkę Annę, której groził śmiercią, a nawet uderzył butelką w głowę. Gniew Romana dosięgnął także Lutowskich, którzy stanęli w obronie Anny. Na posesji braci doszło do bójki, w której Roman zranił nożem jednego z braci, po czym uciekł krzycząc, że wróci i zabije wszystkich domowników. Lutowscy zawiadomili policję o zdarzeniu, ale ta po kilku godzinach zaniechała poszukiwań. Nie podjęła żadnych prewencyjnych działań.

Wieczorem bracia zobaczyli jak uzbrojony w nóż Roman zbliżył się do ich domu. Chwycili co mieli pod ręką – łopatę, brzeszczot, trzonek od siekiery – i tak uzbrojeni ruszyli na niego. Roman próbował uciec, ale został otoczony przez braci i dwóch innych mieszkańców wioski uzbrojonych w deski. Po krótkiej szarpaninie wszyscy powalili Romana na ziemię i okładali go po całym ciele. Nagle Zenon – jeden z braci – przerwał bicie i krzyknął, że wystarczy już i trzeba przestać. Jednak najmłodszy brat, Paweł nie odstąpił i trzy razy uderzył Romana szpadlem w okolice głowy i samą głowę. Roman jęknął i ucichł. Wszyscy napastnicy wrócili do swoich domów. Nie wezwali pogotowia ani nie zadzwonili po policję. Nazajutrz martwego Romana znalazł weterynarz jadący do pracy. Roman nie żył. Sekcja zwłok wykazała, że zmarł na skutek odniesionych obrażeń – miał zmiążdżone płuca i prawą część głowy.

**Zadanie:**

- zakwalifikować czyn sprawcy (czy jest to zabójstwo, pobicie, rozbój, itd.);
- określić i uzasadnić postać zamiaru (czy jest to zamiar umyślny, nieumyślny, premedytowany nagły);
- określić stopień winy, który zależy od kilku czynników – wskazać jakich;
- określić na czym polega szkodliwość społeczna czynu;
- określić i uzasadnić wymiar kary, wymieniając okoliczności łagodzące i obciążające (jeśli są takowe).

### **Przypadek 3: Ofiara z dynamitem**

Janina z zawodu laborantka, wyszła za mąż za Zbigniewa, wojskowego. Była nim „zauroczona”, imponował jej kulturą, inteligencją, obdarzał ją miłością, wsparciem. Ich narzeczeństwo było bardzo udanym czasem. Problemy w małżeństwie pojawiły się po sześciu latach od ślubu, przed urodzeniem drugiego dziecka: mąż przestał okazywać żonie uczucia, nie zajmował się dziećmi, wzbudzał strach, zaczął kontrolować wydatki rodzinne i wydzielał „kasę” na potrzeby rodziny. Z upływem czasu zaczął wszczynać awantury i był agresywny wobec Janiny. Zmusił ją do usunięcia ciąży trzeciego dziecka, gdyż w rodzinie „nie przelewało się” i – jego zdaniem – nie stać ich było na kolejne dziecko. Tylko on pracował zawodowo i był źródłem utrzymania 4-osobowej rodziny.

Janina próbowała rozmawiać o separacji, a następnie rozwodzie, gdyż nie akceptowała swoistej oschłości i „tyranii” męża. Jednak Zbigniew ze względu na dobrą opinię, którą miał w społeczności, nie chciał dać jej rozwodu. Za to coraz bardziej izolował ją od tej społeczności zabraniając jej spotkań albo kontrolując jej wyjścia z domu.

Mimo to po pewnym czasie Janina zaczęła utrzymywać intymne kontakty z innymi mężczyznami: najpierw z innym celnikiem z komisariatu męża, a potem z Tomaszem – kolegą z dawnej swojej pracy. To właśnie z nim – ze wzajemnością – wiązała plany na przyszłość. Tomasz stał się dla niej wsparciem i towarzyszem życia – tego dobrego i złego. Po dwóch latach zażyłej znajomości Tomasz zasugerował Janinie rozwiązanie „problemu oschłego i agresywnego męża” – jak to określił – oraz ich wspólnej przyszłości. Zasugerował kochance otrucie albo zastrzelenie męża. W końcu jednak zdobył materiały wybuchowe za cenę 20.000 zł, za które mieli zapłacić za pieniądze uzyskane z ubezpieczenia przysługujące w przypadku śmierci wojskowego.

Janina poinformowała Tomasza o czasie i miejscu służby męża w dniu planowanego zabójstwa. Wspomniała także, że owego dnia będzie on z drugim żołnierzem, na co Tomasz odpowiedział: „jeden czy dwóch, to bez różnicy”.

Wspólnie zainstalowali ładunek wybuchowy pod podwoziem służbowego wozu Zbigniewa. Następnie Tomasz obserwował przez lornetkę przejazd samochodu i zdetonował ładunek.

W wyniku rozległych uszkodzeń ciała Zbigniew, mąż Janiny, przez trzy dni umierał w szpitalu. Dziwnym zbiegiem okoliczności drugi funkcjonariusz nie doznał żadnych obrażeń. Sprawcy zamachu – Janina i Tomasz – szybko zostali wykryci i postawieni przed sądem.

#### **Zadanie:**

- zakwalifikować czyn sprawcy (czy jest to zabójstwo, pobicie, rozbój, itd.);
- określić i uzasadnić postać zamiaru (czy jest to zamiar umyślny, nieumyślny, premedytowany nagły);
- określić stopień winy, który zależy od kilku czynników – wskazać jakich;
- określić na czym polega szkodliwość społeczna czynu;
- określić i uzasadnić wymiar kary, wymieniając okoliczności łagodzące i obciążające (jeśli są takowe).

### ***Przypadek 4: Zabawa nie dla każdego***

Karol i Jan, dwaj przyjaciele z ostatniej klasy technikum kolejarskiego, postanowili, że wezmą udział w nielegalnych nocnych wyścigach samochodowych, które miały się odbyć na płycie starego lotniska w miejscowości W. Nigdy wcześniej w nich nie uczestniczyli, ale ich pasją była szybkość – ta kontrolowana i zarządzana w pociągach, tramwajach, „zwykłych” samochodach użytkujących drogi, i ta niekontrolowana – mierzona odwagą i brawurą, a nie przepisami.

Gdy Karol przyjechał na stare lotnisko, Jan już tam był i proponował innym chłopakom, aby wyścig przenieść na ulice miasta. Przecież ruch jest żaden i sporadyczny, nie ma przechodniów i wybiorą trasę mało uczęszczaną. Zgodziło się dwóch. Karol przez dłuższy czas nie chciał się zgodzić, ale w końcu uległ namowom kolegi.

Już od początku wyścigu na czele pozostawali Jan i Karol. Żaden z nich nie zwolnił przed najtrudniejszym i finalnym momentem na trasie wyścigu – ostrym zakrętem jednej z ulic miasta. Obaj chcieli wygrać. Karol pierwszy minął „linię mety” i chciał pokazać Jankowi gest zwycięstwa. W tym momencie stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w przystanek, na którym stał starszy mężczyzna (jak wykazała sekcja zwłok, był pijany) i dwie studentki wracające z koncertu. Trójka osób stojących na przystanku zginęła na miejscu.

#### **Zadanie:**

- zakwalifikować czyn sprawcy (czy jest to zabójstwo, pobicie, rozbój, itd.);
- określić i uzasadnić postać zamiaru (czy jest to zamiar umyślny, nieumyślny, premedytowany nagły);
- określić stopień winy, który zależy od kilku czynników – wskazać jakich;
- określić na czym polega szkodliwość społeczna czynu;
- określić i uzasadnić wymiar kary, wymieniając okoliczności łagodzące i obciążające (jeśli są takowe).

## Załącznik nr 10 „«Ukaranych» i cierpienia jest więcej”

### *Spacer*

W noworoczny dzień, czyli 1 stycznia 2016 r. Wiola i Tomasz (rodzice) oraz ich 9.letni synek Wojtek i 7.letnia córka Wiktoria wybrali się na spacer.

Ojciec był strażakiem i od 10 lat pracował w Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach, natomiast Wiola była zatrudniona od blisko 5 lat jako opiekunka i jednocześnie pielęgniarka w Domu Pomocy Społecznej w Dąbrowie Górniczej. Dzieci uczęszczały do Szkoły Podstawowej w Katowicach.

W roboczym tygodniu, gdy rodzice byli w pracy, nieodzowną pomoc stanowili dziadkowie, którzy pomagali w opiece nad dziećmi. Tak więc korzystając z nierzadkiego wspólnego dnia wolnego, rodzina postanowiła wybrać się na dłuższy spacer i przy okazji wstąpić na świąteczny obiad do siostry Wioli i jej rodziny.

Kiedy Wiola wraz z mężem i dwójką dzieci szła chodnikiem, niespodziewanie zza zakrętu wyjechał samochód, który z dużą prędkością wjechał na chodnik.

Na miejscu śmierć ponieśli rodzice – Wiola i Tomasz – oraz ich córka Wiktoria. Wojtek został przewieziony karetką do pobliskiego szpitala i umieszczony w oddziale intensywnej terapii. Jego obrażenia są poważne, jednak lekarze zakomunikowali dziadkom, którzy przyjechali do szpitala, że życie ich wnuka nie jest już zagrożone. Oprócz pomocy lekarskiej, na miejscu pojawił się także psycholog, aby udzielić specjalistycznej pomocy psychologicznej rodzinie, która od chwili powiadomienia o wypadku jest w szoku.

Sprawcą wypadku okazał się 26.letni Sebastian. W chwili zdarzenia miał we krwi prawie 2 promile alkoholu oraz był pod wpływem narkotyków (marihuana i amfetamina). W prowadzonym przez niego samochodzie była jeszcze dwójka pasażerów – jego 23.letnia siostra Ania wraz z 28.letnim chłopakiem Tomkiem. Sebastian doznał obrażeń głowy, ma także złamaną rękę. Ani i Tomkowi poza licznymi stłuczeniami, nic poważniejszego się nie stało. Po przyjeździe karetki zostali oni jednak wszyscy zabrani do szpitala na rutynowe badania, gdzie na miejscu czekali już rodzice Sebastiana i Ani, wraz z ciocią. Po rozmowie z lekarzami okazało się, iż Sebastian zostanie w szpitalu przez kilka najbliższych dni, natomiast Ania i jej chłopak prawdopodobnie rankiem następnego dnia zostaną wypisani do domu.

## Załącznik nr 11 „Karta pracy” do filmu

Dyskutujemy w grupach na poniższe pytania:

1. Na czym polega odpowiedzialność osobista Matthew Ponceleta (głównego bohatera)? Za co jest odpowiedzialny? Diabeł tkwi w szczegółach, a więc za jaki czyn, działanie, wypowiedź, zachowanie, postawę, rolę, motywację, podejście do życia w każdej jego minucie?
2. Cierpienie którego z bohaterów najbardziej do ciebie przemawia i dlaczego?
3. Czy Poncelet zasługuje na wsparcie i pocieszenie siostry Helen Prejean? A twoje? Dlaczego?
4. Na pytanie, dlaczego udziela wsparcia i asysty więźniom w celi śmierci, Siostra Prejean mówi: „Każdy człowiek jest wart więcej niż jego najgorszy czyn”. Czy zgadzasz się z tym? Dlaczego tak lub dlaczego nie?